

I ACa 262/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	Sędzia SA	Krzysztof Depczyński
-----------------------	-----------	----------------------

porozpoznaniu w dniu 13 marca 2023 r. **w Łodzi**

na posiedzeniu niejawnym

sprawy powództwa J. S.

przeciwko Z. K.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 22 grudnia 2021 r.

sygn. akt I C 1988/19

- 1. oddala apelację,**
- 2. zasądza od J. S. na rzecz Z. K. kwotę 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 262/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 grudnia 2021 r. w sprawie z powództwa J. S. przeciwko Z. K. o odszkodowanie Sąd Okręgowy w Płocku:

1/ oddalił powództwo;

2/ zasądził od powoda J. S. na rzecz pozwanego Z. K. kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

3/ przyznał adwokatowi A. P. wynagrodzenie za świadczenie powodowi pomocy prawnej z urzędu w wysokości 5.400 zł + 23% podatku VAT, którą to kwotę nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 29 października 2009 r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie wydał postanowienie w sprawie o sygn. akt I Ns 127/07, w którym m.in. dokonał działu spadku po M. S. w ten sposób, że działkę gruntu oznaczoną numerem 270 o powierzchni 0,0485 ha, położoną w M., dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadził księgę wieczystą o numerze (...), podzielił na dwie działki według projektu podziału nazwanego wariant II oznaczonego kolorem zielonym, naniesionego na mapie przedmiotowej nieruchomości sporządzonej przez biegłego geodetę sądowego E. G. w dniu 4 kwietnia 2008 r. zaewidencjonowanej w (...) Ośrodku (...) w Ż. w dniu 8 kwietnia 2008 r. pod numerem (...) - (...) stanowiącej integralną część przedmiotowego orzeczenia, z których działkę oznaczoną numerem (...) o powierzchni 0,0351 ha oraz działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,0079 ha położoną w M. o łącznej wartości 141.518 zł przyznał J. S. – synowi Ł. i M., zaś działkę oznaczoną numerem (...) o powierzchni 0,0134 ha oraz żyrandol dziewięciożarówkowy z metali w kolorze żółtym i z kloszami z grubego szkła o wartości 6.606 zł, o łącznej wartości 193.548 zł przyznał na rzecz B. K. – córki Ł. i M.. Powyższe postanowienie stało się prawomocne w dniu 3 marca 2010 r.

Wyrokiem z 11 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie m.in. zasądził od pozwanego J. S. na rzecz powódki B. K. łączną kwotę 31.806 zł z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Z nieruchomością należącą obecnie do J. S. graniczy nieruchomość gruntowa o nr ewidencyjnym 269, położona w M. przy ul. (...), która od około 40 lat stanowi własność Z. K. oraz O. K. na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej. (...) należące do stron graniczą ze sobą przez około 20 metrów. Na granicy działek znajdują się metalowe pomalowane słupki, zaś jedynie przez około 2 metry, pomiędzy tymi słupkami, jest zaciągnięta zniszczona siatka. Za słupkami i siatką znajduje się mur stanowiący tzw. „tył” budynków należących do J. S.. Słupki te były jeszcze posadowione przez ojca powoda, przed zakupem sąsiadującej działki przez pozwanego i jego żonę. Od około 30 lat, zarówno siatka, jak i słupki nie były w żaden sposób zabezpieczane i konserwowane. Na nieruchomości powoda znajduje się tzw. budynek gospodarczy i garaż. Były one remontowane jeszcze za życia rodziców J. S.. Matka powoda zmarła w 1997 r., ojciec około 10 lat wcześniej. J. S. nie zawiadamiał policji o rzekomej kradzieży słupków z jego ogrodzenia. Na podwórku małżonków K. ziemia zalana jest betonem. Z. K. na terenie swojej nieruchomości sadi tuje oraz inne ozdobne rośliny, które znajdują się w donicach, na podwórku. Od muru graniczącego z działkami rośliny dzieli przerwa około 0,5 m. Tuje są co roku przycinane przez pozwanego lub członków jego rodziny. Na nieruchomości J. S. znajduje się sporo drzew, około 25-letnich. Niektóre z nich są bardzo wysokie. Z posesji J. S. na działkę pozwanego spuszczała się winorośl, której część zwisająca z dachu budynku powoda została przycięta przez Z. K.. J. S. przez długi czas nie wycinał winorośli, która pięła się po dachu jednego z jego budynków. Zrobił to dopiero w 2018 r. Obecnie nie ma już tej winorośli. J. S. nie mieszka na terenie swojej nieruchomości w M.. Przyjeżdża tam dosyć rzadko. Kiedy już przyjeżdża, bywa tam przez około 2-3 godziny. Nie robi tam żadnych porządków, nie wykonuje żadnych prac. Budynki są nieogrzewane.

25 maja 2021 r., na wniosek Z. i O. K., odbyła się kontrola Powiatowego Inspektora Budowlanego w Ż. nieruchomości należącej do J. S.. W czasie kontroli stwierdzono, że na nieruchomości nr 270/1 znajduje się budynek gospodarczy usytuowany bezpośrednio w granicy z działką ewidencyjną nr (...). Jest to budynek wymurowany z cegły, otynkowany. Z powodu braku dostępu na działkę J. S. dokonano oględzin ściany tylnej budynku od strony działki nr (...). W trakcie oględzin stwierdzono, że tylna ściana budynku otynkowana szarym tynkiem nakrapianym, w kilku miejscach widoczna cegła po odparzonym tynku o powierzchni 05 – 1,5 m², liczne pęknięcia i zarysowania na powierzchni tynku, po środku budynku od dołu do powierzchni dachu, również na kominie odparzony tynk w pasie o szerokości około 2-3 metrów (wyraźnie odstający od lica ściany do 5 cm, z możliwością szybkiego odpadnięcia, stanowiący zagrożenie dla przebywających osób lub ustawionych samochodów na działce sąsiedniej. W trakcie oględzin nie stwierdzono, by rosnąca na działce sąsiedniej roślinność (tuje, inne krzewy, kwiaty) bezpośrednio przylegały do ściany budynku, mogąc niekorzystnie oddziaływać na tynk na ścianie. Ponadto w czasie oględzin stwierdzono, że z komina wmurowanego w ścianę zewnętrzną budynku, wystaje rura metalowa ocynkowana o średnicy 10 mm na wysokości około 1,5 m. wyraźnie pochylona w kierunku działki własnej. Pismem datowanym na 27 lipca 2021 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru B., w związku z dokonanymi na wniosek O. i Z. K. czynnościami kontrolnymi, w zakresie stanu technicznego budynku, zlokalizowanego na nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna o numerze (...), położonej przy ul. (...) w M., zaistniałym na skutek odpadającego tynku z elewacji tylnej budynku z ww. posesją, wezwał J. S. do niezwłocznego wyeliminowania ww. zagrożenia i powiadomienia organu budowlanego o wykonanych czynnościach w tym zakresie,

w terminie 21 dni od daty otrzymania przedmiotowego pisma. W piśmie tym wskazano dodatkowo, że obowiązek usunięcia nieprawidłowości przez powoda wynika z ustaleń przeprowadzonej kontroli stanu technicznego utrzymania obiektu.

W dniu 30 września 2021 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Żyrardowie umorzył śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień w dniu 27.07.2021 r. przez funkcjonariusza publicznego, osobę pełniącą obowiązki Powiatowego Inspektora Nadzoru B. w Ż., przez skierowanie do J. S. wezwania do niezwłocznego wyeliminowania zagrożeń na nieruchomości J. S., które powodują zagrożenie dla bezpieczeństwa osób lub mienia na sąsiedniej nieruchomości, czym funkcjonariusz publiczny działał na szkodę interesu publicznego i prywatnego J. S., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, że czy ten nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Powód J. S. ma 77 lat, jest emerytem. Orzeczeniem z dnia 14 kwietnia 2005 roku (...) ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w W. zaliczył J. S. do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Orzeczenie wydane zostało na stałe. Powód leczy się m. in. z powodu padaczki pourazowej, dyskopatii kręgosłupa, nadciśnienia tętniczego i zaburzeń funkcji poznawczych. Powód otrzymuje emeryturę w wysokości około 1.600 zł, przy czym kwota 392,25 zł podlega egzekucji administracyjnej. Powód jest osobą schorowaną. Przeszedł operację nerki i jelita grubego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji, której wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron, zeznań pozwanego, zeznań świadków oraz powoda, przy czym zeznaniom powoda dał wiarę jedynie w zakresie, w jakim twierdził on, że budynki znajdujące się na jego nieruchomości, metalowe słupki oraz siatka znajdująca się na granicy działek (...) były remontowane/odnawiane jeszcze za życia jego rodziców czyli co najmniej w 1997 r., nadto w zakresie w jakim potwierdził, iż na jego nieruchomości znajduje się wiele „wiekowych drzew” oraz częstotliwości przyjazdów na działkę. W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda wskazując, że są one sprzeczne z zeznaniami pozwanego oraz świadków a przede wszystkim z treścią dokumentów, tj. pisma Powiatowego Inspektora Budowlanego w Ż. z 27.07.2021 r. oraz protokołu kontroli utrzymania stanu technicznego budynku zlokalizowanego na działce ewidencyjnej nr (...). W dniach 15 kwietnia 2021 r. i 28 października 2021 r. Sąd Okręgowy zarządził zwrot pism procesowych powoda, które wpłynęły w dniach 9 marca i 21 października 2021 r., albowiem zostały złożone bez zarządzenia. Oddaleniu podlegał wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność oszacowania szkody jako zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W swych rozważaniach jurydycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo J. S. za bezzasadne w świetle art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. Sąd ten podkreślił, że dla przyjęcia odpowiedzialności za szkodę powoda niezbędne było ustalenie, oprócz samej szkody, także ewentualnej winy pozwanego oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jego zawinionym zachowaniem a szkodą. Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie zdołał udowodnić, by doszło do jakiegokolwiek uszkodzenia przez pozwanego nieruchomości - budynku gospodarczego oraz garażu, znajdujących się na działce (...) ani kradzieży metalowej siatki wraz ze słupkami. Z dokumentacji fotograficznej przedstawionej przez pozwanego oraz jego zeznań i zeznań świadków bezsprzecznie wynika, iż fragment siatki wraz z metalowymi słupkami posadowionymi jeszcze przez ojca powoda nadal znajduje się na granicy działek (...). Powód w żaden sposób nie uwodnił, by miało dojść do ich kradzieży. Podał jedynie, że o tym fakcie wie od swoich kolegów – sąsiadów z przeciwka, którzy nie żyją już od około 5 lat. Ponadto dodał, że przez tak długi czas nie zawiadamał policji o dokonanej na jego szkodę kradzieży. Odnosząc się do zniszczenia tynków na budynku gospodarczym oraz garażu powoda Sąd Okręgowy podniósł, że pisma Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Ż., jak również protokołu kontroli utrzymania stanu technicznego budynku zlokalizowanego na działce ewidencyjnej nr (...) wynika bezsprzecznie, iż zniszczenia na budynku należącym do powoda nie powstały w wyniku jakiegokolwiek działania Z. K.. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, w związku z przeprowadzoną 25 maja 2021 r. kontrolą, zobowiązał powoda do „niezwłocznego” (w terminie 21 dni) wyeliminowania zagrożenia – odpadającego z elewacji jego budynku tynku, na podstawie art. 70 ust. 1 Ustawy Prawo Budowlane. Podczas kontroli osoba działająca z upoważnienia inspektora nie dopatrzyła się żadnych nieprawidłowości ze strony pozwanego. Wręcz przeciwnie, stwierdzono, iż to z uwagi na zaniedbanie powoda osobom lub samochodom znajdującym się na terenie działki Z. K. może grozić niebezpieczeństwo. Kontrola nie wykazała również, by rosnąca na działce pozwanego roślinność (tuje i inne ozdobne kwiaty) przylegała bezpośrednio do ściany budynku powoda mogąc niekorzystnie oddziaływać na tynk na ścianie. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał,

że ewentualne uszkodzenie budynku należącego do powoda nie nastąpiło w wyniku działań pozwanego, a jedynie na skutek zaniedbania samego powoda. W tej sytuacji brak było uzasadnionych podstaw do przypisania pozwanemu bezprawności zachowania skutkującego powstaniem wskazanych przez powoda szkód oraz winy w jakimkolwiek stopniu w doprowadzeniu do ich powstania. Na marginesie jedynie Sąd Okręgowy podniósł, że powód nie przedstawił także żadnych kalkulacji, z których wynikałoby, dlaczego żąda od pozwanego takiej, a nie innej kwoty. Na pytania Sądu stwierdził jedynie, że nie orientował się, ile kosztowałaby naprawa dachu, czy też tynki w garażu i budynku gospodarczym. Twierdził przy tym, iż mimo tego, że jego zdaniem tylko połowa siatki jest uszkodzona, chciałby aby pozwany „zerwał również drugą część siatki i zamontował nową na całej długości”. Z tych względów powództwo podlegało w całości oddaleniu. O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w zakresie punktów 1 i 2, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego:

a/ art. 205³ § 1, 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez uniemożliwienie stronie powodowej skutecznego wniesienia pism procesowych (poprzez ich zwrot i wydanie postanowienia o nie wyrażeniu zgody na wnoszenie pism procesowych przez strony) w toku prowadzonego postępowania, a tym samym uniemożliwienie włączenia ich w poczet materiału dowodowego niniejszego postępowania i uzasadnianie takiego stanowiska przyjętego przez Sąd brakiem wydania stosownego zarządzenia zezwalającego na wniesienie przedmiotowych pism, w sytuacji, gdy brak przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego oraz brak zarządzenia o wymianie pism przygotowawczych, powodował, iż strona powodowa uprawniona była do formułowania wniosków dowodowych na każdym etapie postępowania, a wydanie stosownego zarządzenia zezwalającego na podjęcie aktywności w tej materii nie było konieczne i niezbędne, tym bardziej, gdy to na stronie ciąży obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a fakty o takim właśnie charakterze były przedmiotem wnoszonych przez stronę powodową pism;

b/ art. 130^{la} § 2 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy poprzez brak wskazania braków warunkujących zwrot pisma powoda doręzonego do Sądu 9 marca 2021 r. bądź też innych okoliczności prowadzących do zaistnienia takiej konsekwencji, w sytuacji, gdy dyspozycja przywołanego przepisu wskazuje na taką konieczność;

c/ art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego i w dalszym następstwie przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów:

i) poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę depozycji złożonych przez powoda J. S. w ramach przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony oraz dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach sprawy, a tym samym znaczące ograniczenie wiary w treści przedkładane przez stronę powodową, w sytuacji gdy były one konsekwentne, wewnętrznie spójne i odzwierciedlały rzeczywisty stan faktyczny z uwzględnieniem czasookresu istotnego dla rozstrzygnięcia pojawiających się rozbieżności w zeznaniach świadków, strony pozwanej i strony powodowej poprzez wielokrotne zwracanie uwagi, iż roślinność będąca źródłem uszkodzeń a należąca do pozwanego i zakorzeniona na należącej do niego nieruchomości została zlikwidowana przed wyrokowaniem w niniejszej sprawie (a nawet przed wniesieniem pozwu inicjującego przedmiotowe postępowanie), a tym samym aktualny stan istniejący na nieruchomości Z. K. nie odzwierciedla fizycznego stanu posesji i jej zabudowy roślinnej z czasu do którego odnosi się strona powodowa;

ii) poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu w postaci pisma Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Ż. z dnia 27 lipca 2021 r. oraz przeprowadzonej w dniu 25 maja 2021 r. kontroli przez w/w Organ i tym samym wywiedzenie z jego treści, iż zniszczenia na budynkach należących do J. S. i zlokalizowanych na należącej do niego nieruchomości nie powstały w wyniku jakiegokolwiek działania Z. K., w sytuacji, gdy z treści niniejszego pisma takowe wnioski nie wynikają a ogranicza się ono do nałożenia na J. S. określonych obowiązków, a ponadto organ nadzoru budowlanego przeprowadzający kontrolę w maju 2021 r. opierał się na zastanym stanie faktycznym, tj. roślinności

umieszczonej w donicach przy granicy nieruchomości, a nie tej roślinności, która została już przez pozwanego usunięta - tym samym nie brał pod uwagę stanu wcześniejszego i w konsekwencji źródła zniszczeń na zabudowaniach J. S.;

d/ art. 235¹ § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez pominięcie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego mającego dokonać wyceny uszkodzeń powstałych na budynkach należących do strony powodowej i położonych na nieruchomości należącej do powoda powstałych wskutek niekontrolowanego rozrostu roślinności należącej do strony pozwanej i zakorzenionej na nieruchomości należącej do pozwanego, w sytuacji gdy przeprowadzenie wnioskowanego przez powoda dowodu pozwoliłoby na ustalenie wartości wyrządzonych szkód na mieniu należącym do J. S., ale także na ocenę, czy takowe uszkodzenia mogą powstać za przyczyną rozrostu roślin, winorośli, tym samym takowa opinia stałaby się istotnym z punktu widzenia przedmiotowego postępowania elementem materiału dowodowego o walorze obiektywnym i specjalistycznym;

e/ art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w postaci oświadczenia o wysokości uzyskiwanych dochodów przez powoda J. S. oraz ponoszonych wydatków i w konsekwencji dojście do błędnego przekonania, iż sytuacja materialno - finansowa powoda J. S. pozwala na uiszczenie orzeczonych w pkt 2 przedmiotowego wyroku kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej bez poniesienia znaczącego uszczerbku dla siebie oraz swojej rodziny i w konsekwencji orzeczenie o obowiązku uiszczenia przez J. S. na rzecz pozwanego Z. K. kosztów procesu w kwocie 5.417 zł, a tym samym uznanie, że na gruncie niniejszego postępowania nie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, który uzasadniałby nie obciążanie strony przegrywającej kosztami w ogóle.

i w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, który w oparciu o niekompletny materiał dowodowy doprowadził do błędnego ustalenia, niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy iż:

- uszkodzenia na budynku gospodarczym oraz garażu należącym do powoda nie powstały w wyniku jakiegokolwiek działania pozwanego Z. K.;

- pozwany nie dokonał kradzieży metalowej siatki wraz ze słupkami, a tym samym uznaniu, iż pozwany nie popełnił czynu niedozwolonego, który w swym następstwie wywołał szkodę na mieniu J. S. i tym samym obligowałby Z. K. do ponoszenia odpowiedzialności na zasadzie winy określonej w art. 415 k.c.;

- w przypadku J. S. nie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony uzasadniający nieobciążanie powoda w ogóle kosztami procesu - co nie jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 100.000 złotych wraz z kosztami procesu za obie instancje, w tym kosztami zastępstwa procesowego świadczonego na rzecz powoda z urzędu w toku postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych a w przypadku gdyby powyższy wniosek apelacyjny nie zyskał aprobaty Sądu Odwoławczego, skarżący wniósł o nieobciążanie go kosztami procesu za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji i uznaje za zbędne powielanie ich w niniejszym uzasadnieniu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy doprowadził

Sąd I instancji do słusznej konstatacji o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego wobec powoda w oparciu o art. 415 k.c. z tytułu rzekomego uszkodzenia mienia.

Przechodząc do analizy poszczególnych zarzutów apelacyjnych za bezzasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 205³ § 1, 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Powód miał możliwość przedstawienia wszelkich twierdzeń, zarzutów i wniosków, w tym dowodowych w pozwie. Podkreślenia wymaga, że z art. 205³ § 1 k.p.c. nie wynika obowiązek Przewodniczącego do zarządzenia wymiany przez strony pism przygotowawczych, bowiem z jego treści wynika jedynie, że Przewodniczący może zarządzić wymianę przez strony pism przygotowawczych. Pismo przygotowawcze może zostać wniesione tylko i wyłącznie na zarządzenie przewodniczącego (art. 205³ § 1 k.p.c.) – strona nie może złożyć takiego pisma z własnej inicjatywy. Pismo przygotowawcze złożone bez zarządzenia przewodniczącego będzie podlegało zwrotowi (art. 205³ § 5 k.p.c.), choć nie jest to obligatoryjne; strona może złożyć wniosek o umożliwienie jej złożenia pisma przygotowawczego a wniosek taki może zostać uwzględniony.

W rozpatrywanej sprawie Przewodniczący nie dostrzegł potrzeby wymiany przez strony pism przygotowawczych, a decyzje o zwrocie składanych przez powoda pism należy uznać za uzasadnione. Warto zauważyć, że powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w żadnym z pism wnoszonych bez zarządzenia, następnie podlegających zwrotowi, nie zawarł wniosku o umożliwienie złożenia pisma przygotowawczego. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 205¹² § 2 k.p.c. warto wskazać po pierwsze, że przewidziana w tym przepisie możliwość przytaczania przez strony twierdzeń i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy, może być realizowana również w formie ustnej na rozprawach, z której to możliwości powód nie skorzystał. Po wtóre zaś powyższe prawo strony dotyczy jedynie twierdzeń i dowodów uzasadniających wnioski stron lub służących odparciu wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Co oczywiste, mowa tu o wnioskach/twierdzeniach mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia a nie zgłaszanych na okoliczności niedotyczące meritum sporu. Tymczasem podlegające zwrotowi pisma przygotowawcze powoda zawierały załączniki w postaci: zdjęć, z których nie wynika fakt wyrządzenia powodowi szkody przez pozwanego (nie jest nawet wiadomym, kiedy zdjęcia zostały wykonane), orzeczenia o uchyleniu orzeczenia o stopniu niepełnosprawności powoda wydanego przez (...) do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w W., zdjęcia legitymacji osoby niepełnosprawnej J. S., zdjęcia nagrobków, pisma o oblężeniu M. przez Ukraińców, odpisu skróconego aktu urodzenia J. S., pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych z 12 grudnia 2018 r. adresowanego do powoda, pisma dotyczące Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w W. z 12 kwietnia 2019 r. w sprawie z powództwa Miasta S. W. przeciwko J. S. o eksmisję, przedsądowego wezwania do zapłaty z 8 czerwca 2017 r. wystosowanego przez Zakład (...) w D. W. m. st. W. adresowanego do powoda, pozwu o eksmisję w sprawie z powództwa Miasta S. W. przeciwko J. S., postanowienia Komendy Rejonowej Policji W. IV o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia 14 września 2017 r., wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie z 3 marca 2015 r. w sprawie z powództwa J. S. przeciwko Skarbowi Państwa –Prezydentowi m. st. W. i Miastu S. W. o ustalenie, pozwu J. S. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej Koło z siedzibą w W., zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. przez Spółdzielnię Mieszkaniową Koło z siedzibą w W. sporządzonego przez J. S. w dniu 11 stycznia 2021 r., skierowania powoda do (...), postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 kwietnia 2021 r. w sprawie z powództwa J. S. przeciwko Miejskim Zakładom (...) sp. z o.o. w W. o zapłatę zadośćuczynienia oraz pisma związane z powyższą sprawą. Trudno dociec, w jaki sposób załączone do pism powoda dokumenty miałyby zaświadczyć o faktach mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu. Charakteru takiego nie ma również złożone przez powoda zawiadomienie mszeczonowskiej Policji o wszczęciu dochodzenia w sprawie naruszenia miru domowego poprzez wtargnięcie (pозwanego) na teren ogrodzonej działki powoda i wykonanie dokumentacji fotograficznej zabudowań tj. o czyn z art. 193 k.k. Jak zresztą wynika z odpowiedzi na apelację postanowieniem Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Żyrardowie z 26 października 2020 r. ww. dochodzenie podlegało umorzeniu na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. wobec stwierdzenia braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia zarzucanego pozwanemu czynu. Postanowienie zostało załączone do apelacji. Niezależnie od powyższego okoliczność, czy załączoną do akt

dokumentację fotograficzną zabudowań powoda pozwany wykonał w takich czy innych okolicznościach (w wyniku naruszenia miru domowego), nie ma jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Chybiony jest nadto wyartykułowany w punkcie 1b apelacji zarzut naruszenia art. 130^{la} § 2 k.p.c. Przepis ten ma zastosowanie do pism procesowych zawierających braki formalne (art. 130^{la} § 1 k.p.c.), nie zaś do pism przygotowawczych wniesionych bez zarządzenia przewodniczącego, podlegających zwrotowi w oparciu o art. 205³ § 5 k.p.c.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mający polegać na newszechstronnym rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczeniu przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów w postaci przesłuchania powoda, dokumentacji fotograficznej oraz dokumentu w postaci pisma Powiatowego Inspektora Nadzoru B. w Ż. z 27 lipca 2021 r.

Odnosząc się do ostatniego z ww. dowodów można zgodzić się z apelującym jedynie co do tego, że treść tego dokumentu oraz protokołu kontroli utrzymania stanu technicznego budynku na działce (...) nie dawała podstaw do kategorycznego stwierdzenia, że: wynika z nich bezsprzecznie, iż zniszczenia na budynku należącym do powoda nie powstały w wyniku jakiegokolwiek działania Z. K. ale niewątpliwie nie wynika z nich, by zniszczenia te powstały wskutek działania pozwanego. W treści protokołu kontroli opisano poszczególne uszkodzenia budynku powoda oraz wskazano, że „W trakcie oględzin nie stwierdzono, by rosnąca na działce sąsiedniej roślinność (tuje, inne krzewy, kwiaty) bezpośrednio przylegały do ściany budynku, mogąc niekorzystnie oddziaływać tynk na ścianie”. Powód tymczasem twierdzi, że wszelka roślinność oddziałująca niekorzystnie na jego budynek została wcześniej usunięta przez pozwanego.

Treść ww. dokumentów nie udzielała w ogóle odpowiedzi na pytanie, z czego wynika zły stan techniczny budynku powoda, w szczególności nie została wskazana ani wykluczona jakakolwiek przyczyna. Przyczynę tę winien wykazać powód. Przedmiotem dowodzenia w tym procesie nie była okoliczność braku zawinienia pozwanego i braku jego przyczynienia się do złego stanu budynku powoda a okoliczność przeciwna, a mianowicie, że zły stan techniczny budynku powoda wynika z działania pozwanego, bowiem powyższe miałyby uzasadniać odpowiedzialność pozwanego wobec powoda. Wykazanie tej okoliczności, z mocy art. 6 k.c. obciążało nie pozwanego (jak błędnie wskazał Sąd Okręgowy na k. 9 uzasadnienia) a powoda, który nie przedstawił na powyższe wiarygodnego dowodu, poza własnymi głosłownymi twierdzeniami. Owe zawinione działania pozwanego miałyby polegać na sadzeniu i hodowli na własnej działce roślinności, która bezpośrednio przylegała do ściany budynku powoda a przez to niekorzystnie oddziaływała na tynk na ścianie. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że wykazanie ewentualnego oddziaływania roślinności zasadzonej przez pozwanego na własnej działce nie leżało w gestii Sądu a wymagało wiadomości specjalnych. Dostrzegł to sam apelujący wskazując w apelacji (k. 13) iż trudno... wyciągać kategoryczne wnioski w zakresie źródła powstałych na budynkach J. S. uszkodzeń, tak, jak zdaje się poczynił to Sąd, w sytuacji gdy bez wątplenia poczynienie wniosków w tym aspekcie wymaga specjalistycznej wiedzy w zakresie chociażby budownictwa. Można zgodzić się z apelującym, że wnioskowanie o przyczynach takiego stanu rzeczy jedynie na podstawie wieku budynku, częstotliwości wizyt na tej nieruchomości J. S. oraz jej ogrzewania, posadowionych roślin w innej części posiadłości powoda nie jest wnioskowaniem zupełnym, jednak zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych w tym zakresie było obowiązkiem powoda. Tymczasem powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie wystąpił z wnioskiem o powołanie biegłego odpowiedniej specjalności wnosząc jedynie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność oszacowania szkody. Przedmiotowy wniosek zasadnie podlegał pominięciu bowiem wycena szkody powoda jest kwestią wtórną. Miałyby sens jedynie w przypadku przesądzenia zasady odpowiedzialności pozwanego. Całkowicie chybiona jest argumentacja apelującego, jakoby biegły rzeczoznawca jako specjalista w wycenianiu różnego rodzaju szkód bezwzględnie miał również wiedzę jak i niezbędne w takiej sytuacji doświadczenie życiowe/zawodowe, które umożliwiłoby mu stwierdzenie z dużą dozą prawdopodobieństwa przyczyn zaistniałego stanu rzeczy a jeżeli to okazałoby się niemożliwe – to przynajmniej oceny tego, czy takie szkody mogły powstać w wyniku działalności dużych roślin/ drzew i roślin pnących. Po pierwsze trudno oczekiwać od rzeczoznawcy majątkowego również specjalistycznej wiedzy z zakresu budownictwa, po wtóre zaś wnioskowany przez pełnomocnika powoda

dowód z opinii biegłego miał dotyczyć wyłącznie wyceny uszkodzeń dokonanych w budynku przez roślinność należącą do pozwanego w zakresie tynków, ścian oraz dachu i wyceny innych uszkodzeń powstałych na skutek działania pozwanego, które powstały ze względu na występowanie pnącej się roślinności oraz wyceny wyciętego ogrodzenia. Sama teza dowodowa dla biegłego opiera się na błędnym założeniu (a w każdym razie nieudowodnionym), że uszkodzenia budynku powoda powstały wskutek niekorzystnego oddziaływania pnących się roślin pozwanego.

Mając na uwadze, że stwierdzenie przyczyny uszkodzeń budynku powoda wymagało wiadomości specjalnych, w zasadzie bezprzedmiotowe są zarzuty dotyczące wadliwej oceny dowodów w postaci dokumentacji fotograficznej, w tym fotografii zamieszczonej w serwisie (...) z sierpnia 2013 r. Analiza tej dokumentacji jako mającej służyć wykazaniu przyczyny złego stanu technicznego budynku powoda należała w istocie do biegłego sądowego, o którego powołanie powód nie wnioskował. Z tych samych przyczyn za gołosłowne należy uznać twierdzenia powoda w przedmiocie rdzewienia dachu garażu i jej przyczyny; powód nie wnioskował o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na powyższą okoliczność. Zasadnie również uznał Sąd Okręgowy, że strona powodowa nie udowodniła by pozwany dokonał kradzieży słupków i siatki ogrodzeniowej. Powód podał jedynie, że o powyższym dowiedział się od swoich kolegów, sąsiadów z naprzeciwka którzy od ok. 5 lat nie żyją. Poza tym o fakcie rzekomej kradzieży nigdy nie zawiadomił policji. Twierdzenia powoda także i w tym przedmiocie uznać trzeba za gołosłowne.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że Sąd Okręgowy nie był w realiach niniejszego sporu zobligowany do dopuszczenia dowodu z urzędu. Wszak dopuszczenie dowodu niewskazanego przez strony jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu. Na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, przepis ten jednak ma charakter wyjątkowy. Sąd nie może zastąpić własnym działaniem bezczynności dowodowej stron [vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 czerwca 2020 roku, I ACa 778/19, LEX nr 3045096; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 października 2018 roku, I AGa 239/18, LEX nr 2695027]. Za ewentualnym przeprowadzeniem dowodu z urzędu może przemawiać jedynie ważny interes publiczny, który przeciwstawiałby się interesowi strony [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2019 roku, II CSK 518/18, LEX nr 2779486]. W judykaturze wskazuje się, że skorzystanie przez sąd z przewidzianego w art. 232 zdanie drugie k.p.c. uprawnienia jest uzasadnione przykładowo w następujących sytuacjach: jeżeli zachodzi podejrzenie, że strony prowadzą proces fikcyjny albo zmierzają do obejścia prawa, w razie nieporadności strony oraz w sprawach, w których przeprowadzenie dowodu z urzędu jest jedynym sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. W doktrynie postuluje się bowiem, by sądy korzystały z powyższej możliwości ostrożnie i z umiarem, tak aby nie narazić się na zarzut naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron wynikającego z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP [vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 marca 2019 roku, I ACa 1815/17, LEX nr 2668882 i cytowane w nim orzecznictwo Sądu Najwyższego]. W niniejszej sprawie żadna z sytuacji uprawniających sąd do skorzystania z przyznanej mu w art. 232 zdanie drugie k.p.c. kompetencji nie występuje. Dodatkowo, jak podnosi się w orzecznictwie, w ramach wykładni art. 232 k.p.c. niewątpliwym jest, iż ocena, czy dowód z urzędu ma zostać przeprowadzony, czy nie, należy do dyskrecjonalnej władzy Sądu.

Wobec niezgłoszenia przez powoda stosownego wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego odpowiedniej specjalności na okoliczność ustalenia przyczyny złego stanu technicznego budynku, powód pozostawił ocenę w tym zakresie Sądowi. Sąd ten zmuszony był do oceny zasadności żądań pozwu w oparciu o pozostałe przeprowadzone w sprawie – w granicach inicjatywy dowodowej stron – dowodów i oceny takiej dokonał w sposób prawidłowy. Wbrew odmiennej ocenie apelującego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się uchybień na etapie oceny materiału dowodowego, w oparciu o który poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Fakty stanowiące podstawę rozstrzygnięcia znajdują oparcie w treści zaprezentowanych dowodów, których ocena nie narusza reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

W odniesieniu do zarzutu błędnej oceny dowodów wyjaśnienia bowiem wymaga, że strona nie może domagać się jego uwzględnienia wyłącznie na podstawie własnego twierdzenia, że sąd I instancji nieprawidłowo uznał określone dowody za wiarygodne, a ustaleń winien dokonać w oparciu o dowody, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Zgodnie art. 233 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych

dowodów według własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego. Tylko wówczas, gdy ocena tych okoliczności uchybia regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, bądź pomija okoliczności istotne, może zostać skutecznie podważona. Do przyjęcia trafności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem wskazanie innej, możliwej na gruncie zebranych dowodów wersji faktycznej, lecz niezbędne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ocenę sądu, a podniesione w tym zakresie argumenty winny wskazywać na brak powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy. Z zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. wynika uprawnienie dla sądu rozstrzygnięcia w części dotyczącej ustalenia faktów według własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami, rolą zaś sądu odwoławczego jest jedynie kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, w tym granice swobodnej oceny dowodów, nie zostały przekroczone. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd a quo analiza materiału dowodowego nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów. Ostatecznie Sąd ten prawidłowo ocenił, że powód nie udowodnił przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanego bowiem nie zdołał wykazać, że to pozwany spowodował uszkodzenia zabudowań powoda oraz, że opuścił się kradzieży słupków i siatki ogrodzeniowej powoda.

Nie wymaga również korekty rozstrzygnięcie Sądu I instancji o kosztach procesu. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że skoro powód przegrał sprawę, zobowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Z taką konstatacją należy się zgodzić. W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie istotnie nie wystąpiły takie okoliczności, które można by uznać za wypadek szczególnie uzasadniony, nakazujący zastosowanie wobec powoda, jako przegrywającego sprawę, przepisu art. 102 k.p.c. Powołane w apelacji okoliczności mające przemawiać za zwolnieniem skarżącego od ponoszenia kosztów są niewystarczające by wyłączyć działanie ustanowionej w art. 98 § 1 k.p.c. reguły, że ten, kto przegrał spór zwraca koszty procesu temu, czyje racje zostały uznane za słuszne. Sąd Apelacyjny ma wprawdzie na uwadze, że powód korzystał z dobrodziejstwa zwolnienia od obowiązku uiszczania kosztów sądowych, jednakże trudna sytuacja materialna strony sama w sobie nie stanowi szczególnej okoliczności, o której mowa w art. 102 k.p.c. Zainicjowane przez powoda postępowanie uwikłało stronę pozwaną w spór pociągający za sobą konieczność ponoszenia kosztów wynagrodzenia reprezentującego jej interesy pełnomocnika, których powód nie odczuł, uczestnicząc w postępowaniu na koszt Skarbu Państwa, w tym korzystając z pomocy pełnomocnika z urzędu, w przeciwieństwie do pozwanego, który korzystał z pomocy pełnomocnika z wyboru.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika wynikającą z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. 2015.1800).